

## ***Gazetka Publicznego Gimnazjum w Pajęcznie***

Aktualności

Internet i korzyści z jego posiadania

Jesień odchodzi

Batonik

Szalone oczy

Ciekawostki

Znajdź swoje miejsce w świecie medycyny

Turcja—kebaby i bazary?

Uwaga—konkurs Wydawnictwa „Znak”

Konkursy ...



# ŚWIĘTA

## **W numerze:**

Najważniejsze święta i dni w grudniu

Historia Wigilii

Prezenty dla gadżeciarzy

Magia świąt

Wędrówki po świecie

## **Zawsze w numerze:**

- \* Od Redakcji
- \* Aktualności
- \* Porady
- \* Sport
- \* Kącik gadżetów
- \* Recenzje
- \* Kącik poetycki
- \* Opowiadania
- \* Powiedzonka nauczycieli
- \* Rozrywka (humor, rebusy, zagadki, ciekawostki)
- \* Konkurs

### **Ziarenko maku**

*Bianka znalazła go na wycieraczce przed domem. Małeńki jak okruszek, zawinięty w pieluszkę, otulony wyptowiałym koczykiem leżał cichutko, pokornie. Spoglądał z zaciekawieniem na świat wielkimi, szklistymi oczami, czarnymi jak węgielki, otulonymi mgiełką długich, zakręconych rzęs. ...*

### **Historia Wigilii**

*Nazwa „wigilia” pochodzi z łaciny i oznacza „czuwanie”. W kościele katolickim dzień przed ważniejszymi świętami obowiązywał zwyczaj uroczystego czekania na nadchodzące święto.*

### **Magia świąt**

*Chyba prawie każdy lubi Święta Bożego Narodzenia. Ich zapach i atmosferę. Choinka, bombki, girlandy, Mikotaje na każdym kroku, świąteczne reklamy, kolędy. To jest taka magia świąt. Patrząc przez okno na spadające płatki śniegu i czujesz wewnętrzną radość i spokój. Albo jak upychacie wszystkie ozdoby, światełka, aniołki na choinkę z młodszym bratem, a potem podziwiacie efekt? Musisz przyznać, że wtedy jesteście szczęśliwy.*

## Od Redakcji

Drodzy Czytelnicy!

To już grudzień! Można by rzec: „Wreszcie grudzień”! Bo to przecież w tym miesiącu te najbardziej wyczekiwane przez nas dni wolnego. Pełne rodzinnego ciepła, magii i cudownej atmosfery święta. Już niedługo siądziemy z bliskimi przy wigilijnym stole, połamiemy się opłatkiem, odpakujemy prezenty i będziemy się cieszyć cudowną magią świąt Bożego Narodzenia. A potem równie upragniony sylwester, na który plany snuliśmy już od kilku miesięcy. A więc w tym świątecznym numerze „Szpili” wiele ciekawostek o świętach nie tylko a Polsce, ale na całym świecie. Wiele artykułów poświęconych jest właśnie świętom. Mamy nadzieję, że jak zawsze, każdy znajdzie coś dla siebie.



A ja, w imieniu całego redakcyjnego zespołu, składam Radzie Pedagogicznej, wszystkim pracownikom szkoły i Wam, Drogim Koleżankom i Kolegom najserdeczniejsze życzenia. Wesółych, spokojnych, przepięknych radością Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2012!

Redaktor Naczelna

Katarzyna Nowak

# Aktualności

## Oto kolejne zwycięstwo uczniów, a dokładniej chłopców z naszej szkoły !

**D**nia 26 października 2011 r. odbyły się zawody siatkarskie chłopców w Zespole Szkolno - Gimnazjalnym nr 4 w Radomsku.

Do turnieju przystąpiło 5 drużyn, grano tzw. systemem „każdy z każdym”. Chłopcy z naszego gimnazjum oczywiście wygrali wszystkie spotkania;-). Z tego powodu gratulujemy im wszystkim. ;D

W Wojewódzkim Turnieju Gimnazjalistów w Piłce Siatkowej zdobyli laur zwycięstwa, a w nagrodę otrzymali puchar , piłkę do siatkówki oraz dyplom .

### Skład zwycięskiej drużyny :

Taranek Tomasz 3a - libero

Kucharczyk Gabriel 3f - libero

Trawczyński Bartosz 3a - środkowy

Kula Adrian 3b - środkowy

Bęben Mikołaj 2a - środkowy

Kozłowski Damian 3f - środkowy

Leśniak Łukasz 3e - przyjmujący

Klekotka Damian 2f - przyjmujący

Garus Patryk 3f - przyjmujący

Kotyła Sylwester 3a - przyjmujący

Stawiak Mateusz 3c - rozgrywający

Wieczorek Paweł 3a - rozgrywający

Harciarek Norbert 2f - atakujący

Jura Kacper 2a - atakujący

Do zawodów chłopców przygotowywał nauczyciel wychowania fizycznego - pan Gabriel Bednarski.

## Święto Niepodległości w naszym gimnazjum

11 listopada- Dzień, który powinien być ważny w życiu KAŻDEGO polskiego patrioty, a nad tym, czy tak jest, niech każdy indywidualnie się zastanowi...

W naszym gimnazjum 93 rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości obchodziliśmy 10.11.2011r. Wtedy odbyła się akademia, mająca formę bardzo ciekawej lekcji historii, w której udział brali uczniowie klas 1, 2, lecz w szczególności 3.

Nad przedstawieniem wraz z uczniami pracowali nauczyciele: p. Elżbieta Woźniak, p. Anna Mielczarek oraz p. Piotr Mielczarek, p. Urszula Taranek, p. Anna Wodzistawska. Widzowie akademii z zainteresowaniem oglądali naszych artystów, którzy urozmaicali apel śpiewem oraz odgrywanymi przez nich scenkami. Natomiast fotorelację możecie znaleźć na

stronie naszego gimnazjum.

11 listopada nasi uczniowie (przedstawiciele klas) i nauczyciele jak co roku uczestniczyli w obchodach środowiskowych Święta Niepodległości, na które składały



się: uroczysta msza święta, przemarsz i złożenie kwiatów pod tablicą pamiątkową.

Kasia Lancman i Klaudia Dźbik

## Najważniejsze dni i święta w grudniu:

Z tego materiału dowiesz się, jakie są najważniejsze dni i święta w grudniu. Nie tylko te, o których styszemy np. w telewizji lub Internecie, ale i takie, które nie są zbyt znane ludziom.

- |  |   |
|--|---|
| 1.12 Dzień Walki z AIDS                          | 6.12 Mikołajki                                      |
| 2.12 Światowy Dzień Walki z Uciskiem             | 7.12 Międzynarodowy Dzień Lotnictwa Cywilnego       |
| 3.12 Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych | 10.12 Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka           |
| 4.12 Barbórka oraz Dzień Górnika i Naftowca      | 13.12 Dzień Księgarza oraz Światowy Dzień Telewizji |
| 5.12 Międzynarodowy Dzień Wolontariusza          | 17.12 Polski Dzień bez Przekleństw                  |
|  | 20.12 Dzień Ryby                                    |
|  | 24.12 Wigilia Bożego Narodzenia                     |

## JESIEŃ ODCHODZI, ZIMA NADCHODZI !

**Z**ima to pora roku, która ma na wielu ludzi bardzo negatywny wpływ. Monotonia zimowego krajobrazu, na który składają się niezliczone pokłady bieli, potrafi wprowadzić człowieka w nastrój depresyjny, co jest dodatkowo potęgowane strugami zimnego powietrza chłostającymi niemiłosiernie twarze przypadkowych przechodniów. Zasmucający jest także

widok pustych gniazd, których lokatorzy opuścili Polskę w poszukiwaniu lepszego tymczasowego lokum.

Jednakże powinniśmy zwrócić uwagę na niesamowite, subtelne piękno, którego możemy doświadczać o każdej porze krótkiego, zimowego dnia. Wnikliwie przyglądając się uspionej przyrodzie, zauważymy niemalże bajkowy krajobraz. Jednym z jego elementów są promyki słońca

*(Ciąg dalszy na stronie 7)*

wychylające nieśmiało zza chmur.  
biegną czym prędzej na spotkanie z  
utęsknioną ziemią, oblewając śnież-  
ną pierzynę czystym, ciepłym świa-  
tłem, czyniąc z niej jakby płaszcz  
utkany z mieniących się w blasku  
dnia diamentów.

#### METODY NA ZIMOWĄ NUDE

Gdy spadnie pierwszy śnieg, a Ciebie  
ogarną smutek, nuda to:

- sanki lub zjazd na „byle czym”

-może kulig? ;)

- spacer

- łyżwy

-narty,

-lepienie bałwana

-robiecie orłów na śniegu

#### ZIMA NA WESOŁO ;)

Eskimos ciągnie na sankach lodów-  
kę.

Widzi go drugi i pyta się:

- Po co ci ta lodówka, jest minus 20  
stopni?

- A, kupiłem ją, niech się dzieciaki

trochę ogrzeją.

-Panie władzo! Szybko! Tam za ro-  
giem ulicy... - wołają dwaj zadyszani  
chłopcy do przechodzącego poli-  
cjanta.

- Co się stało?

- Tam... nasz nauczyciel...

- Wypadek?!

- Nie... on nieprawidłowo zaparko-  
wał!

- Synku, kiedy poprawisz dwójkę z  
matematyki?

- Nie wiem, mamusiu, nauczyciel  
nie wypuszcza dziennika z rąk

-Mamo, a tata mnie zbił dwa razy!!!

- A czemu aż dwa?

- Bo raz jak mu pokazałem świadec-  
two, a drugi, jak zobaczył, że to je-  
go..

Daria ;)

Karolina H. ;]

## Internet i korzyści z jego posiadania

W XXI wieku posiadanie Internetu jest normą. Wiele osób nie może sobie jednak wyobrazić, jak osoba, która nie ma Internetu, może żyć. Internet niesie ze sobą wiele korzyści i zagrożeń. Dziś jednak skupię się na korzyściach.

Zalety posiadania Internetu - krótko i na temat:

- dostęp do informacji na bieżąco
- kontakt z ludźmi przez portale społecznościowe, gg czy skype
- obsługa przelewów bankowych,
- zakupy w sklepie internetowym z przesył-

ką do domu

- różnego rodzaju rozrywki np. gry online
- projektowanie stron internetowych
- korzystanie z poczty elektronicznej
- łatwe i szybkie wyszukiwanie znacznej ilości potrzebnych informacji
- przeprowadzanie aukcji internetowych, sprzedaż lub zakup różnych rzeczy
- założenie strony internetowej i zareklamowanie swojej osoby

Karolina Płatek

## Znajdź swoje miejsce w świecie medycyny

Nie tylko lekarze czy pielęgniarki to specjaliści w dziedzinach medycyny. Są także stomatolodzy, farmaceuci, fizjoterapeuci i nie tylko .

### Specjaliści od zdrowego uśmiechu 😊

Każdy z nas chciałby mieć piękne i zdrowe zęby. Dlatego wciąż musimy chodzić do dentysty, by nasze uzębienie było w pełni gotowe na dalsze przygody. Ten zawód jest dobry dla tych, których nie przeraża wizja ciężkiej pracy. Kierunek stomatologia

przez studentów nazywany jest „stomą”. Od wielu lat jest jednym z bardziej obleganych. By zostać denty- stą, trzeba przyłożyć się do biologii, fizyki, chemii. Studia trwają 5 lat, jednak przedtem musisz udać się do liceum o profilu ścisłym, by potem łatwiej ci było dostać się na studia.

### Leczenie bez lekarstw = FIZJOTERAPIA

Fizjoterapia jest to metoda polegająca na leczeniu z wykorzystaniem wiedzy o tym, jak człowiek reaguje na

(Ciąg dalszy na stronie 9)



różnorodne bodźce. Fizjoterapeuta musi wiedzieć, do jakiego schorzenia zastosować dany chwyt. Bodźce klimatyczne czy mechaniczne? Istnieją również bodźce naturalne takie jak wody lecznicze czy kąpiele. Fizjoterapię można studiować w wielu szkołach wyższych. Więc jeśli lubisz biologię albo chemię, to może kierunek właśnie dla Ciebie?

### ***A może coś z apteką?***

Coraz więcej aptek powstaje wokół nas. Za dużo? Raczej nie, ponieważ farmacja jest jednym z wielu obleganych kierunków na uczelniach. Klientem apteki jest każdy z nas. Rocznie szacuje się, że ponad pięć miliardów złotych Polska wydaje na

leki. Apteki będą funkcjonowały, podobnie jak hurtownie. To naprawdę opłacalny kierunek, ale nie jest to zajęcie dla osób zapominalskich. Farmaceuta musi umieć opanować pamięciowo cały materiał, tysiące nazw leków, łacinę a i mnóstwo innych rzeczy. Potrzebna będzie precyzja, zamiatowanie do porządku- to cechy właściwego farmaceuty. Powinien również być opanowany i miły, a co najważniejsze, kompetentny. Jeśli uważasz, że to coś dla Ciebie, to bierz się za biologię i chemię. Na pewno ci nie zaszkodzi.

W następnym numerze coś dla kreatywnych, czyli „Znajdź swoje miejsce w świecie kosmetyków, fryzurer czy ubrań”.

## **Turcja - kebaby i bazar?**

Turcja to państwo położone w Azji na półwyspie Azja Mniejsza, a częściowo również w Europie. Językiem urzędowym jest język turecki, ale czasami używają języka kurdyjskiego. Stolicą Turcji jest Ankara. Mieszkańcami Turcji głównie są Turcy, ale przeważają również Kurdowie, Arabowie. Waluta to 1 lira turecka.

### **CIEKAWOSTKI**

***Wszystkie pory roku na raz:***

Czy znasz kraj, w którym wszystkie cztery pory roku są naraz. Turcja ma zróżnicowany krajobraz i klimat. Najwięcej turystów przybywa jednak latem w okolice Morza Śródziemnego.

### ***Witaj w Troi ...***

To właśnie na terenie Turcji znajdowała się słynna starożytna Troja opisana przez Homera. Troja jest obowiązkowym miejscem zwiedzania w Turcji.

*(Ciąg dalszy na stronie 10)*

## Co może nas zaskoczyć w Turcji?



w Jak

każdym innym kraju muzułmańskim, w Turcji trzeba zwracać uwagę na zachowanie w miejscach publicznych. Turcy są życzliwymi gospodarzami, ale turyści muszą dostosować się do niektórych zasad, np. obowiązku skromnego stroju. Kobiety nie powinny nosić zbyt krótkich spódniczek. Pary publicznie nie mogą okazywać sobie uczuć. Wycieranie nosa czy usuwanie resztek pokarmu nie może być wykonane na widoku publicznym.

Podczas zakupów na bazarach można, a nawet należy się targować. Jest to mile widziane przez sprzedających. Ale nie wolno rozpoczynać licytacji, gdy nie zamierasz niczego kupić.

Turcy z reguły nie korzystają z papieru toaletowego... Po prostu po każdym załatwianiu się podmywają się. Dzieje się tak, ponieważ Turcja cierpi na deficyt wody.

**Uważaj na mimikę!**

W tureckich miejscowościach turystycznych bez problemu porozumiemy się po angielsku. Turyści jednak nie wiedzą, że niektóre gesty w Turcji mają inne znaczenie niż w kraju europejskim. Na „nie” w Polsce kręcimy głową, natomiast tam należy unieść brwi lub podnieść głowę. „Nie rozumiem” - kiwamy głową od prawej do lewej.

## Co się je i pije w Turcji?

Turecka kuchnia kojarzy się tylko z kebabem. Prawda, że to ulubiona potrawa, budki czy restauracje serwują kebab. Turcy nie spożywają wieprzowiny. Uważają to mięso za nieczyste. Inne gatunki mięsa są bardziej popularne. Często jest to mięso jagnięce czy drobiowe lub rybne. Wielbiciel warzyw będą szczęśliwi, bo jada się dużo cukinii, ogórków, pomidorów czy soczewicy. Do deserów dodają bardzo dużo bakalii, miodu i słodkich syropów. Popularnym napojem jest sok, który wykonuje się mieszając wodę z jogurtem. Wbrew opinii zamiast kawy Turcy piją ogromne ilości herbaty.



# WĘDRÓWKI PO ŚWIECIE

Czy wiecie, że są dwie różne i bardzo odległe od siebie Wyspy Bożego Narodzenia?

Pierwsza należy do Australii i leży na Oceanie Indyjskim. Druga leżąca na środku Pacyfiku, znacznie trudniej dostępna, stanowiąca odosobniony największy atol świata.

Christmas Island leży zaledwie dwa stopnie na północ od równika. Należy do wyspiarskiej Republiki Kiribati zamieszkiwanej przez 4-5 tys.osób. Nie ma tu miast, a jedynie cztery osady. I tu was zaskoczę - jedna z nich nosi nazwę Poland. Malutka ta Polska -zaledwie 32 rodziny, a ludzie żyją tu w ciszy i spokoju, bez tych wszystkich stresów, które niesie współczesna kultura...

Dzisiaj jednak chciałam wam napisać paradoksalnie o świętach Bożego Narodzenia obchodzonych na Wyspach Bożego Narodzenia. Celebrowane są one zupełnie inaczej niż w Polsce. Nie mają nic wspólnego z tradycją pierwszej gwiazdki na niebie czy polskim zwyczajem łamania się opłatkiem. My spędzamy wigilijny wieczór zamknięci w domowym zaciszu. Oni zjeżdżają się na wspólne obchody co roku do innej osady i tam biwakują przez trzy dni. Uroczystościom religijnym towarzyszą konkurs chóralnego śpiewu w pierwszy dzień świąt i konkurs narodowych tańców w drugi dzień świąt.

Z obchodami Bożego Narodzenia związa-

na jest tu ciekawa tradycja: na co dzień w rodzinach posiłek przygotowują kobiety. Ale same jedzą dopiero wtedy, gdy mężczyźni skończą obiad. Podczas obchodów Bożego Narodzenia jest odwrotnie: wszystkie kobiety siadają w czworoboku, a mężczyźni przynoszą im jedzenie i cierpliwie czekają, aż te się pożywią. Podśpiewują im za plecami dla lepszego apetytu... Na pasterkę na wyspie przychodzi około 300 osób -boso, w spódniczkach tepe (z sitowia), które noszą tu przedstawiciele obojga płci. Wyznaczeni do obrzędów sprawowanych podczas mszy ubrani są w barwne, wspaniałe, ludowe stroje wykonane ze zwykłego liścia palmy i kwiatów frangipani. Niepowtarzalną atmosferę pasterki kończy również znane nam gromkie, chóralne śpiewanie o północy: „Gloria, gloria”.

*„Prawdziwa podróż odkrywczą nie polega na szukaniu nowych lądów, lecz na nowym spojrzeniu.”*

Macel Proust

Pozdrawiam, Traweletka.

# Szalone oczy

Karoline nacisnęła klamkę i powoli uchyliła drzwi. Było to niewielkie pomieszczenie, mogłoby się здаwać, że to forma schowka na miotły i te rzeczy, które nie znalazły odpowiedniego miejsca w innych częściach domu. Weszła do środka

ta sama istotka, która zepchnęła ją w dół przez dziurę w podłodze do tego dziwnego miejsca. Spojrzała się na nią dzikim wzrokiem i zatrzasnęła zardzewiałe drzwi z ogromnym hukiem. Karoline rzuciła się w stronę drzwi. Szarpała klamką



zaciekawiona tymi rupieciami. Odwróciła się zrezygnowana, by wyjść. Przestraszyła się na widok małej dziewczynki stojącej przy drzwiach, trzymającej je. Była to

z całych sił, próbując je otworzyć, lecz na darmo usiłowała wydostać się z potrzasku. Było jej coraz go-

*(Ciąg dalszy na stronie 13)*

ręcej. Skwar i ciemności panujące w tym schowku były nie do zniesienia. Powoli zasychało jej w gardle i poczuła niesamowitą duszność w płucach. Serce kołatało jej w piersi, jakby miało za chwilę wybić się na zewnątrz. Pot sływał jej mimowolnie po jej małej twarzyczce. Kłęby dymu i kurzu były nie do zniesienia i za każdym razem, kiedy brała

ogromne hausty powietrza, coraz trudniej było jej złapać oddech. Po dłuższej chwili bezsilnego trwania w próbach otworzenia drzwi zaczęła rozglądać się dookoła. Zauważyła parę starych grabi, jakieś szczotki i wiele różnych rzeczy, ale to, co rzuciło jej się w oczy, to niewielki promień światła. Odrzuciła ciężkie, ostre przedmioty,

które z hukiem upadły na ziemię, kalecząc jej małe rączki i nóżki. Ściana, o którą były one oparte, była zbudowana ze starego i wyschłego już drewna. Zapach stęchlizny roznosił się w powietrzu. Dziewczynka rzuciła się w stronę małej dziurki, by zaczerpnąć choć trochę świeżego powietrza. Po chwili zaczęła szperać w narzę-



(Ciąg dalszy na stronie 14)

dziach, które rozrzucone były na skrzypiących panelach. Złapała za niewielką siekierkę. Z trudem rąbała nią drewniane deski. W końcu zrobiła niewielką dziurę, jednak na tyle dużą, by mogła się przez nią przecisnąć. Wyciągnęła ręce w stronę białej substancji i zaczęła się przedzierać przez słodkie, lepkie obłoczki. Nie mogła się oprzeć temu znajomemu zapachowi słodkości z lekką nutką wanilii. Urwała kawałek i włożyła do buzi. To nie może być nic innego jak wata cukrowa. Karoline była o tym przekonana.

To była najsmaczniejsza wata cukrowa, jaką kiedykolwiek jadła. Przedała się przez obłoczki waty cukrowej, zapychając wcześniej tą słodyczą swoje małe policzki, poczuła wilgoć pod stopkami. Ujrzała jabłunki i grusze rozłożone na niewielkiej polanie. W powietrzu unosił się zapach rosy i intensywnej mięty, a mgła przestaniała widok na przepiękne jezioro w pobliżu, w którym beztrudnie pluskały się nimfy. Słońce powoli zniknęło za horyzontem, pozostawiając na niebie smugi lila róż i gdzieś lekko ametystu. Karoline usłyszała śmiech dochodzący z jeziora. Podeszła tam w nadziei, że ktoś jej po-

może. Trzy dziewczyny odznaczające się znieśmiałą urodą, która jednocześnie zachwycała i przerażała. Karoline zbliżyła się do nich i spytała:

- Przepraszam, czy nie wiecie może, jak się stąd wydostać?

Jedna z nich spojrzała swoimi krwistoczerwonymi oczyma prosto w dziewczynkę. Karoline poczuła, jak ten wzrok przeszywa całe jej ciało, jak odczytuje każde jej myśli.

-Może i wiemy, a może i nie..., wszystko zależy od tego, jak bardzo ci na tym zależy.

-Co mam zrobić?

-Możemy sprawić, by wszystkie twoje obawy się wprost rozplynęły, a wystarczy do tego jeden podpis na tym pergaminie- powiedziawszy to, włożyła rękę do wody i wyciągnęła z niej nieco żółtki zwój.

-A gdzie jest długopis?- zapytała nieśmiało Karoline.

- Niestety, skarbie, nie posiadamy długopisu, ale wystarczy nam twoja krew...

c.d.n.

# Batonik

**A**licja obudziła się gwałtownie. Spojrzała na zegarek: 3.30. Czuła głód, wewnętrzną potrzebę zjedzenia czegoś słodkiego. Usiadła na łóżku i po paru sekundach otrząsnęła się z chwilowego letargu. Potrzeba uzupełnienia cukru nadal rosła. Zeszła szybko na dół. Nie musiała być cicho, ponieważ była sama. Otworzyła szafkę na słodycze. Pusto. „Jaka ja głupia jestem - pomyślała- mogłam iść dzisiaj do sklepu i coś kupić. Teraz na pewno jest wszystko zamknięte.” Westchnęła i otworzyła ponownie szafkę. Pusto. „Przecież sama się nie napełni.” Podeszła do stołu i otworzyła cukiernicę. Nigdzie ani śladu cukru. Odeszła od stołu i zaczęła gorączkowo otwierać wszystkie szafki w kuchni. Ręce jej drżały. Powoli zaczynała tracić kontakt z rzeczywistością. Usiadła. W głowie miała obrazy myśli i przeżyć. Nagle przypomniała sobie coś. „W lodówce jest batonik” – po-

myślała i chwiejnym krokiem podeszła do lodówki. Widziała tylko jej zarys. Zarys, który słabł... Coraz bardziej. Ostatkiem sił otworzyła lodówkę. Jest! Wyciągnęła rękę po Milky Way'a. Już prawie go miała. Od słodkich kalorii dzieliły ją centymetry, milimetry, chwile... Dotknęła koniuszkami palców opakowanie i nagle zobaczyła ciemność. Ręka zsunęła jej się bezwładnie z batonika, a kolana ugięły. Upadła na podłogę i uderzyła się w głowę. Czerwona plama krwi na parkiecie stawała się coraz większa...

Alicja otworzyła oczy. Stała w wielkim białym pomieszczeniu. Oślepiająco białym. Miała na sobie białą sukienkę. Powoli dotknęła serca. Nie biło. Niemożliwe! Przecież nie czuła się źle. Było dobrze. Wspaniale. Idealnie. Pusto.

Dominika Tkaczyńska

# Ziarenko maku

**B**ianka znalazła go na wycieracze przed domem. Maleńki jak okruszek, zawinięty w pieluszkę, otulony wypłowiałym koćkiem leżał cichutko, pokornie. Spoglądał z zaciekawieniem na świat wielkimi, szklistymi oczami, czarnymi jak węgielki, otulonymi mgiełką długich, zakręconych rzęs. Na głowie miał mięciutki meszek ciemnych włosów, delikatnych jak aksamit, bujnych i kręconych. Cerę również miał ciemną, policzki rumiane, usta wyraźne i spokojne. Jego rysy były mocne, cygańskie. Wyglądał jak najpiękniejsze i jednocześnie najbardziej zaniedbane dziecko na świecie. Maleńki chłopiec spojrzał na przerażoną Biankę swoim czarnym wzrokiem pełnym żalu i milczącej prośby. Było to spojrzenie, które mówiło: „Weź mnie stąd i Kochaj”. Szkliste oczka przeszywały na wylot serce milczącej rudowłosej dziewczyny, przyglądającej się chłopcu, który, mimo że wyglądał jak ziarenko maczku na tle majestatycznego górskiego krajobrazu, zdawał się być w tym momencie najważniejszy na świecie.

Wiatr wiał cichutko, kołysał subtelnie do snu bujną przyrodę. Góry i lasy okrywały się wiosenną koronką barw. Samotny dom, na uboczu, z dala od reszty wiejskiego krajobrazu zaczął nagle żyć, tak jakby właśnie ktoś przyszył mu serce i podarował duszę. Tym sercem domu stał się ten maleńki chłopiec. Bianka- młoda, niema dziewczyna o sięgającej pasa ognistej kaskadzie loków, samotna i wrażliwa, zaprzyjaźniona z ptakami i górskim strumykiem, żyjąca w swoim własnym świecie, płakała nad nim milczącymi łzami. Nie wiedziała, dlaczego to śpiące dziecko sprawiło, że z jej oczu wylewał się zapomniany dawno smutek. Chłopiec umyty i przewinięty spał słodko w łóżku. Sypialnia była duża i cicha, w różową kwiatową tapetę. Wielkie okno wylewało łunę miodowego, późnego słońca na jego policzki. Ozłacało smutne i spokojne rysy. Cisza, do której Bianka przywykła, teraz przeszywała ją i wypalała. Dziewczyna, bijąc się z myślami, lękami, płakała, klęcząc nad podrzuconym cygańskim dzieckiem. Jej młode, kruche i

*(Ciąg dalszy na stronie 17)*



delikatne serce, uspihone, tak ła zasypiającego chłopca do ser-  
bardzo doświadczone przez ży- ca, które zaczęło bić nieznanym  
cie, znowu biło, znowu czuło, rytmem. Utuliła go, nucąc mu w  
znowu kochało, gdy patrzyła na myślach kołysankę. To było jak  
maleńkie rozwarte usteczka, sen, z którego nie chciała się  
czerwone rumieńce i łagodne nigdy zbudzić. Jednak przykra  
czoło chłopca - Daniela. Nazwa- rzeczywistość prędeż czy póź-  
ła go tak na pamiątkę pierwszej niej zapuka w drzwi domu ma-  
osoby, jaka ją pokochała. Jego rzeń, zechce go zburzyć. Ten,  
obecność, jak podarunek z nie- kto nie otworzy, będzie w nim  
ba, sprawił, że w jej wnętrzu coś trwał.

się poruszyło. Odezwały się Zabiły kościelne dzwony.  
dawne zranienia, ciche pragnie- Odświętnie ubrani ludzie zaczęli  
nia, tęsknoty. Powracała miłość, tłoczyć się w centrum rozproszo-  
szczera i ożywiająca. Jak pereł- nej zabudowy. Bianka uklęknęła  
ki, wciąż upadały na podłogę do modlitwy przy oknie, trzyma-  
ciche łzy. jąc śpiącego Daniela na rękach.

Ranek, prócz świeżych Przyglądała się wielkim, nie-  
promieni nowego poranka, przy- skończenie zielonym górcom, któ-  
witał płacz Daniela. Bianka pełna re obsypane były oceanem pięk-  
troski nakarmiła chłopca i z roz- na, pełnym lasów, łąk, dzikich  
koszą oddała się małej krzątani- kwiatów i strumieni- jedynych jej  
nie wokół niego. Nie myślała przyjaciół, z którymi mogła roz-  
jeszcze o tym, co będzie dalej z mawiać i śmiać się bez obaw.  
cygańskim chłopcem. Bała się Podziwiała wznoszące się za  
tych myśli, dlatego cały czas nimi skaliste szare góry, które z  
ucieką przed nimi. Wiedziała, dumą zanurzały swe czubki w  
że wychowywanie dziecka przez otchłani nieskończonego błękitu.  
samotną, niemą dziewczynę w Wszystko wokół było takie wiel-  
dodatku zamkniętą w innym, kie i tajemnicze, a ona jedna,  
swoim własnym, świecie byłoby pozbawiona udziału w życiu,  
szaleństwem. Piękne, czarne, przez swoje kalectwo, samot-  
smutne oczy Daniela przeszywa- ność dziękowała za ten kruchy,  
ły rudowłosą Biankę wzrokiem maleńki i piękny dar, który trzy-  
pełnym dziecięcej miłości i za- mała na rękach. Bianka rozmy-  
ufania. Dziewczyna wzięła go ślała nad rodziną Daniela. Do-  
delikatnie na ręce. Był taki leciut- myślała się, że podrzucił go węż-  
ki i piękny. Mimowolnie przyłoży-

*(Ciąg dalszy na stronie 18)*

drujący tędy wczoraj cyrk. Tłum Cyganów w kolorowych strojach, mistrzowie żonglerki, połykacze ognia, akrobatki i egzotyczne zwierzęta. I niepotrzebne im dziecko, które oddali jej. Ale dla czego akurat ona, najmniej zdolna do wychowania chłopca, otrzymała go? Czy niemożliwe może stać się możliwe? Bianka wstała powoli, nie chcąc zbudzić Daniela, przyglądała delikatnie sukienkę w kolorowe kwiaty i wyszła.

Kierowała się powoli, idąc wydeptaną ścieżką, w stronę kościoła. Pogoda była piękna. Słońce przyjemnie otulało swym ciepłem, wiatr tańczył w rudych lokach i muskał delikatnie różowe policzki. Bianka nie była już niespokojna. Jej serce drżało. Jak promyki poranka błyszczał w jej szarych oczach blask radości,

owinięty mgiełką nieznanych łez. Oddychała pełnią, a każdy oddech był jak dar nowego życia. Serce rozszerzało się z każdym uderzeniem, jak gdyby chciało zmieścić więcej miłości. Dziewczyna przymrużyła oczy, pozwolona do zalać fali nieznanego uczucia, wolności, nadziei. Nie-wielki kościół, z szarych cegieł, wyłonił się powoli zza okwieconych pagórków. Zadrżał śpiwem i organami, witając maleńkiego Daniela śpiącego w ramionach Bianki. Dziewczyna cicho weszła do środka. Omijając przyglądających się jej ludzi, podszła blisko, jak najbliżej ceglano-ego ołtarza, kąpiącego się w błękitnych kwiatach. Po chwili klęczała i dziękowała.

Anna Pobudejska

## Historia Wigilii

**N**azwa „wigilia” pochodzi z łaciny i oznacza „czuwanie”. W kościele katolickim dzień przed ważniejszymi świętami obowiązywał zwyczaj uroczystego czekania na nadchodzące święto. Boże Narodzenie było jednym z

najważniejszych świąt kościelnych. W Polsce zwyczaj uroczystego obchodzenia Świąt Bożego Narodzenia, zwanych Godami, na stałe przyjął się dopiero jednak w XVIII w. Dawne święta były dłuższe niż są obecnie - Boże

*(Ciąg dalszy na stronie 19)*

Narodzenie trwało kiedyś od Wigilii do Trzech Króli.

Świętowano każdego dnia - wszyscy sąsiedzi spotykali się w jednej chałupie, śpiewali kolędy oraz wspominali stare dobre czasy, a młodzież chodziła po wsi i kolędowała.

W chałupie gospodarz przygotowywał choinkę, która następnie była przystrojona ozdobami wykonanymi przez dzieci z bibuły i kolorowego papieru.

W Wigilię centralne miejsce zajmowała przystrojona ława, na której znajdują

się potrawy wigilijne, a w kącie zamiast choinki ustawiono snop zboża, który miał symbolizować dostatek.



## Wielkimi krokami do Bożego Narodzenia

**P**oczątek grudnia, wszystko. Grubi mężczyźni w mroź, ziab i tyle. Ciepłe kurtki, czapki, szaliki i rękawiczki zamiast letnich wdzianek. Jednym słowem - zima. Jednak ta nadchodząca pora śniegów, sanek i bałwanów jest też dla nas wszystkich zapowiedzią pewnego pięknego wydarzenia - narodzin Boga.

wszystko. Czerwonych płaszczach, góry prezentów, które mają być jak najlepsze, najdroższe, to dziś nieodłączny element świątecznego obrazka.

Te piękne święta są w rzeczywistości rocznicą narodzin Jezusa Chrystusa, Boga z nami. Jest to cudowne wydarzenie, o którym czytamy na kartach Biblii. Oprócz tego to fakt hi-



Bardzo smutne jest to, że niewiele ludzi tak naprawdę wie, czym jest Boże Narodzenie. Komercja i media zniszczą

storyczny, udowodniony. Tylko nasza religia nie jest zbiorem ideologii a żywą Istotą,

*(Ciąg dalszy na stronie 21)*

Miłością. Nasz Zbawiciel przychodzi na świat jako małe dzieciątko. Rodzi się po to, by jednego dnia umrzeć. Ofiarować się po to, byśmy my mogli żyć. Mimo że jest Bogiem, rodzi się w nędzy, w stajence. Pokazuje, że nie bogactwo czyni człowieka coś wartym. A my żądamy gór prezentów pod choinkę, sami często nie dając nikomu nic. Maleńka Miłość, która jest tą największą z miłości, śpi w żłóbku gotowa na przyszłe cierpienia. Ta największa Miłość przychodzi na świat, po to, by nasze życie nabrało sensu, przychodzi po to, by otworzyć nam bramy nieba, uszczęśliwić, uzdrowić, oczyścić. Chce, byśmy przeżyli własne życie. Bo każdy dzień jest darem, który dostajemy po to, by się nim cieszyć. I pamiętać o Nim, bo On przyszedł, by dać nam Siebie. A z Nim wszystko ma sens, nawet cierpienie. Przyjmijmy ten dar, tę Miłość, która w świąteczny czas bardzo szczególnie pragnie przyjść do serca każdego z nas. Do każdego z osobna. Pragnie narodzić się w sercach ubogich w miłość, jak w chłodnej stajence. Pragnie

okazania Mu wdzięczności poprzez dobro czynione innym, zwykły uśmiech, pomoc tym, którzy tych świąt nie mogą przeżyć w tak wspaniałej oprawie. Puka, kołocze do naszych drzwi, ale tak niewiele ludzi Mu otwiera i nie chce przyjąć pięknego daru...

Do świąt jeszcze trochę czasu, ale za oknami sklepowych wystaw już roi się od mikołajów, bombek i innych świątecznych ozdób. Nie idźmy za tym, czego uczy nas świat, ale za tym, czego uczy nas Miłość. Przygotujmy się duchowo do tych świąt. Oczyśćmy się i postarajmy zatroszczyć się trochę o innych, aby każdy mógł jak najpiękniej przeżyć te cudowne dni.

Życzę Wam wszystkim, aby te zbliżające się święta nie polegały tylko na kupowaniu prezentów i przejadaniu się wigilijnymi potrawami, ale były czasem duchowego odrodzenia, kontemplacji i rozsięwania tej miłości, którą dostaliśmy za darmo.

Anna Pobudejska

## Magia świąt

**C**hyba prawie każdy lubi wiać się, jak zdobyć pieniądze na Święta Bożego Narodzenia. Ich zapach i ich? Czy ty też zauważyłeś, że kie- atmosfera. Choinka, dyś ten dzień był inny? Wszystko bombki, girlandy, Mikołaje na każ- miało jakiś sens, magię. Wigilijna dym kroku, świąteczne reklamy, kolacja, dzielenie się opłatkiem, ko- kolędy. To jest taka magia świąt. lędy, pasterka. Teraz wszystkie te Patrzysz przez okno na spadające płatki śniegu i czujesz wewnętrzną radość i spokój. Albo jak upychacie wszystkie ozdoby, światełka, aniołki na choinkę z młodszym bratem, a potem podziwiacie efekt? Musisz przy- znać, że wtedy je- steś szczęśliwy.

Jednak moim zdaniem coś się psuje. Z roku na rok magia świąt blednie. Ludzie za bardzo się spieszą, gonią za nie wiadomo czym. Zamiast spędzić czas z rodziną, pośmiać się, pośpiewać kolędy, gło-



obrzędy stają się coraz bardziej bez wyrazu. Życzenia wypowiedziane obojętnym głosem, kolędy śpiewane bez emocji. Może nie jest aż tak źle, lecz nie jest już tak samo. Magia ucieka, prezenty pod choinką stają się większe.

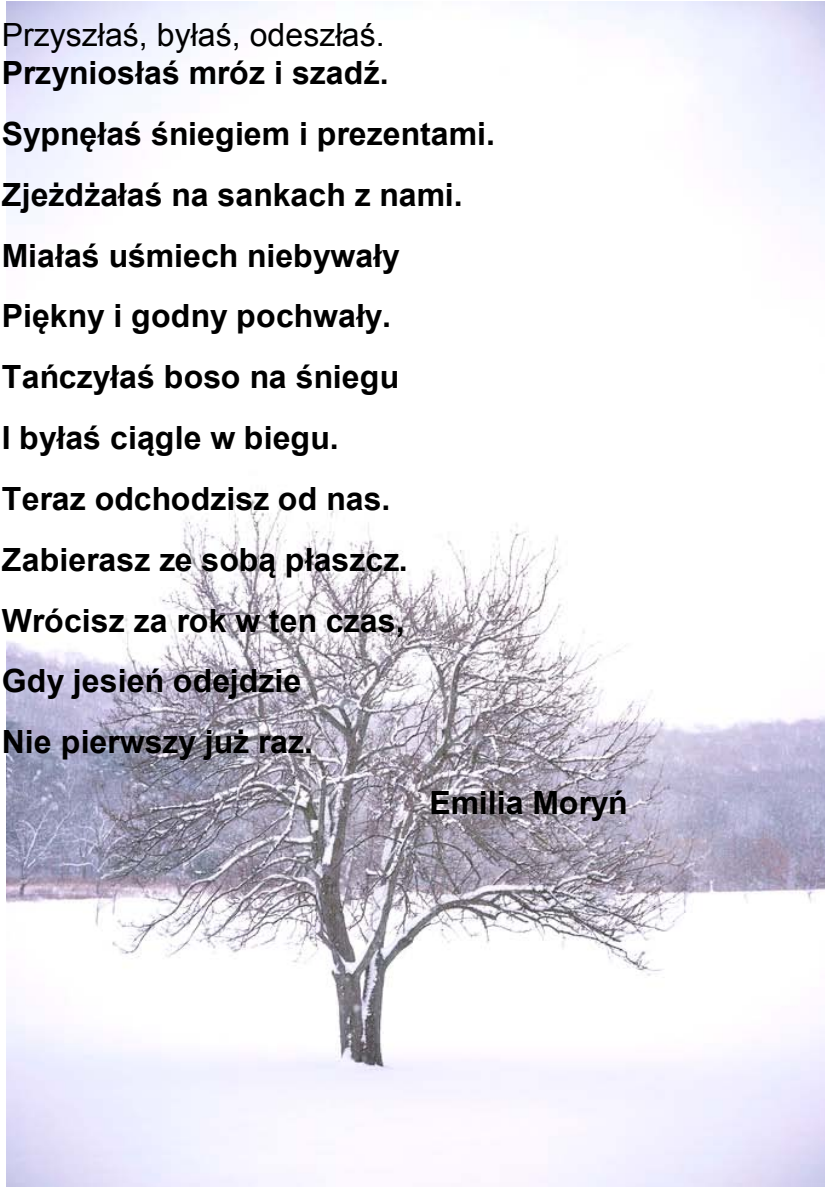
Jednak czy nie bardziej ucieszyłby cię zwykły szalik i rękawiczki owinięte kolorowym papierem i rodzinna atmosfera niż drogie prezenty niemieszczące się pod choinką i sztuczna radość?

Agata Hałaczkiwicz

## „Zima”

Przyszłaś, byłaś, odeszłaś.  
Przyniosłaś mróz i szadź.  
Sypnęłaś śniegiem i prezentami.  
Zjeżdżałaś na sankach z nami.  
Miałaś uśmiech niebywały  
Piękny i godny pochwały.  
Tańczyłaś bosą na śniegu  
I byłaś ciągle w biegu.  
Teraz odchodzisz od nas.  
Zabierasz ze sobą płaszcz.  
Wrócisz za rok w ten czas,  
Gdy jesień odejdzie  
Nie pierwszy już raz.

Emilia Moryń





## Prezenty dla gadżeciarzy

Przedstawiamy wam kilka ciekawych gadżetów, które możecie podarować komuś jako prezent w czasie zbliżających się świąt. Są one naszym zdaniem oryginalne i godne polecenia osobom, które lubią niestandardowe prezenty. Są one dość drogie, więc może pomyślcie o składce w rodzinie? Efekt murowany!

### Snajperski budzik



Jak wiadomo, prawie nikt z was nie lubi wstawać rano. Jednak może dzięki temu budzikowi polubicie tę czynność? Jest to na pewno niespotykany gadżet. Aby wyłączyć dźwięk budzenia,

należy w niego strzelić. Może to dziwne, ale skuteczne. Jeśli nie trafi się w sam środek tarczy, z budzika-tarczy wydobywa się dźwięk, który możemy własnoręcznie ustawić. To naprawdę dobry sposób, aby dobrze się obudzić. Cena wynosi ok. 100 zł.

### Najgłośniejszy budzik - Sonic Bomb



Większość ludzi narzeka na wczesne wstawanie do pracy lub szkoły. Zazwyczaj mamy problemy z głośnością budzika i często go nie słyszymy. Tu z pomocą przychodzi nam budzik Sonik Bomb. Ten bardzo ładnie

*(Ciąg dalszy na stronie 25)*



wyglądający budzik obudzi nawet największych śpiochów. A to wszystko budzik zawdzięcza nieznośnemu hałasowi, jaki wydaje, błysków i wibracji oraz kombinacji pulsujących świateł. Cena tego budzika wynosi około 180zł.

### Krawat dla muzyka



Przypomina zwykły krawat, ale taki nie jest. Na pierwszy rzut oka wygląda całkiem normalnie, może poza motywem. Jednak jest niezwykły. Zamiast węzła jest głośniczek, a na krawacie można wygrywać różne melodie. Całkiem ciekawy prezent. Cena to ok. 70 zł.

### Breloczek-folia bąbelkowa

To niepozorne urządzenia skrywa w sobie wielką moc. Na pewno

większość z was uwielbia rozgniatać pęcherzyki folii wypełnione powietrzem. Teraz można cieszyć się tym, nie mając w rękach folii, ale



takie małe urządzenie. Zajmuje niewiele miejsca i nie trzeba się martwić o to, że kiedyś się skończy. Bardzo ciekawe. Cena to 30-40 zł.

### Własna służba porządkowa



Ten gadżet przypomina maszyny, które jeżdżą po drogach i

*(Ciąg dalszy na stronie 26)*

sprzątają śmieci. To jego wersja biurkowa. Naprawdę działa. Zbiera kurz oraz inne drobne śmieci zalegające np. na biurku. Gdy sprzątnie śmieci, znajdziesz je (jak na taką maszynę przystało) w specjalnym pojemniczku. Bardzo pomysłowe. Umila to nam codzienne życie. Cena to ok. 60 zł.

### **Malutki ekspres do kawy**

Twoi rodzice zazwyczaj rano piją kawę. Często jednak zdarza się, że nie zdążą wypić jej w domu i muszą zadowolić się zwykłą rozpuszczalną kawą w pracy. Lecz to może się zmienić dzięki mini ekspresowi do kawy, dzięki któremu przyrządzą doskonałą mieloną kawę. Mini ekspres jest również wygodny w użytkowaniu i można go postawić na swoim biurku. Jego wygląd też nie pozostawia niczego do życzenia, jest prosty i estetyczny. W zestawie razem z ekspresem znajdziemy również dwa czarne kubki i filtr wielokrotnego użytku.

Wymiary: ekspres: 17,5 cm x 13 cm, kubek: 8,5 cm x 5,5 cm. Cena tego gadżetu to około 120zł.

### **Kostium zawodnika Sumo**



Na pewno choć raz marzyłeś, choć na jeden dzień stać się zawodnikiem sumo. Teraz twoje marzenie może zostać spełnione dzięki strojowi sumo. Dzięki temu kostiumowi staniesz się zawodnikiem sumo w mgnieniu oka bez przestrzegania tuższej diety. Wystarczy, że poczekaś kilka sekund, a strój sam się napompuje i możesz stawać do walki. Jego cena to około 150zł.

Kłaniamy się nisko

Jędrzej Krzak i Mateusz Sadek

## Ciekawostki 😊

1. Na ludzkiej skórze znajduje się kilka miliardów bakterii.
2. **Analghezja kongenialna** - to choroba polegająca na tym, że osoba chora nie odczuwa bólu, np. przy złamaniu ręki.
3. Antybiotyki **nie** działają na grypę i przeziębienie.
4. Kiedy jesteśmy zmęczeni, to nasze oczy nie wytwarzają wystarczającej ilości wilgoci, dlatego pocieramy oczy, przez co pobudzamy gruczoły łzowe.
5. Czekolada nie ma wpływu na pojawiające się na skórze pryszczki.
6. Pojemność ludzkiej pamięci to 50 gigabajtów.
7. Gdybyśmy podróżowali z prędkością światła, to odwiedzenie wszystkich galaktyk zajęłoby kilkadziesiąt miliardów lat.
8. Równik obraca się z prędkością 1700 km/h.
9. W 1996 r. największa na świecie grupa akrobatów spadochronowych „spadała” ku ziemi, trzymając się za ręce z 295 osobami.
10. Astronauta chorujący na lokomocję w kosmosie ma uczucie ciężkiego spadania.
11. Ludzie, którzy się śmieją, przedłużają swoje Życie o około 7 lat.
12. Isa Riszmaui to Palestyńczyk, który wyhodował na swoim podwórku cytrynę wielkości ludzkiej głowy, ważącą 2kg.
13. W Japonii wyprodukowano bardzo cienką igłę do strzykawek, która praktycznie nie powoduje bólu.
14. Podobno 17% Polek nie myje się codziennie.
15. 69 - letnia Koreanka zdała egzamin na prawo jazdy za 960 podejściami.
16. Mężczyźni, którzy zaczęli tyśnięć przed 30 rokiem życia, mają mniejsze ryzyko zachorowania na raka.
17. Znudzenie jest szkodliwe dla zdrowia, więc osoby, które często się nudzą, umierają szybciej.
18. Psychologowie twierdzą, że drzemka w ciągu dnia poprawia pamięć.

Magdola:D

# Powiedzonka nauczycieli

(na lekcji religii)

Nauczyciel: -Jaka jest najważniejsza część mszy?

Uczeń: - Zbieranie na tacę!

Nauczyciel: -Teraz, gdy jesteś w etapie dojrzewania, to twoje ciało ma różne potrzeby

Uczeń: - Noo, np. siku

Nauczyciel: - Kiedy trzeba iść do spowiedzi?

Uczeń: - W piątek!

Nauczyciel: - Co to jest Eucharystia?

Uczeń: - Odpuszczanie grzechów!

Nauczyciel (do ucznia I przy odpowiedzi)

- Nooo, na co byś się ocenił?

Uczeń II: - Adin!

Nauczyciel: - Buczenie słyszę!

Klasa chorem: - Buuuuu...!

Uczeń: - Jedzie pani do domu przez Makowiska?

Nauczyciel: - Dzisiaj tak

Uczeń: - To niech nas pani zabierze!

Nauczyciel: - Taaa... Jeszcze mi opony powykolejacie .

Nauczyciel: - Jak się nazywa ten chłopak, co stał przed klasą?

Uczeń: - A chce pani jego numer?

Nauczyciel: - Z małolatami się nie umawiam.

Nauczyciel: - Mateusz! Ty nie odrobiłeś pracy domowej?! Ty?!

Uczeń: - Proszę pani, raz do roku to nawet kura pie...nie!

(uczniowie przy odpowiedzi)

Uczeń: -No to może niech powiedzą cokolwiek, to, co wiedzą.

Nauczyciel: -To co wiedzą, to chyba życiorys tylko.

(na lekcji fizyki)

Nauczyciel: -Dlaczego zrobiłeś zadanie 3?

Uczeń I : - Tak jakoś, nudziło mi się

Uczeń II - Nie wierzę!

(w czasie lekcji języka angielskiego)

Uczeń I (do ucznia II) - Wiesz co, Mateusz? Stoczyłeś się! W tamtym roku to ja mogłem od ciebie jeszcze pracę domową spisać, a teraz...no teraz, to ja już wolę sam se zrobić!

Uczeń: -Proszę pani, a w tym zadaniu pierwszym to będzie Pat czytał?

Uczeń II - Listonosz Pat. Pat i kot, przyjaciele od lat...

opr. Katarzyna Nowak



**Lista uczniów biorących udział w Turnieju Pilki Siatkowej w Radomsku**

<i>Lp.</i>	<i>Nazwisko i imię</i>		<b>klasa</b>	<i>Uwagi</i>
1	Taranek Tomasz		3a	libero
2	Trawczyński Bartosz		3a	środkowy
3	Kucharczyk Gabriel		3f	libero
4	Leśniak Łukasz		3e	przyjmujący
5	Stawiak Mateusz		3c	rozgrywający
6	Klekotka Damian		2f	przyjmujący
7	Harciarek Norbert		2f	atakujący
8	Kula Adrian		3b	środkowy
9	Kozłowski Damian		3f	środkowy
10	Bęben Mikołaj		2a	środkowy
11	Kotyła Sylwester		3a	przyjmujący
12	Wieczorek Paweł		3a	rozgrywający
13	Jura Kacper		2a	atakujący
14	Garus Patryk		3f	przyjmujący

**Opiekun: Gabriel Bednarski**

Udział w zawodach wzięło 5 na 6 drużyn (możliwe że jedna z drużyn spietrała). Nasza drużyna zajęła **pierwsze** miejsce. Cała redakcja gratuluje uczestnikom zajętego pierwszego miejsca.

**Anna i Dominika**

# Sport

## Pytania do szkolnych sportowców

- 1.Kto jest twoim idolem sportowym. Kogo starasz się naśladować?
- 2.Jakie dyscypliny cię interesują?
- 3.Czy od zawsze lubisz sport?
- 4.W którym wieku zaczęłaś/zaczęłaś uprawiać sport?
- 5.Co cię zafascynowało w sporcie?
- 6.Czy lubisz oglądać kanały sportowe?
- 7.Co chciałbyś/chciałabyś zrobić, gdybyś był/była sportowcem?
- 8.Gdy byłbyś/byłabyś sportowcem, to w jakim klubie chciałbyś/chciałabyś grać?
- 9.Jakie jest twoje hobby?

## Anita Dąbrówka klasa 2g.

- 1.Michał Winiarski
- 2.Chyba ręczna i kosz. Uważam, że te dyscypliny są bardzo ciekawe ze względu na rywalizację.
- 3.Czy od zawsze? Niespecjalnie. Nigdy nie lubiłam zajęć w-f. Zaczęło się to, gdy pierwszy raz pojechałam na zawody.
- 4.Od zawsze, jednak nie zawsze grałam tak, jakbym naprawdę chciała. Zaczęło się to w wieku 11 lat. Dlaczego tak późno? Pewnie dlatego, że nigdy nie miałam czasu.

- 5.Rywalizacja, poszerzenie własnych możliwości no i rzecz jasna praca w zespole. Myślę, że fajnie się dzielić przemyśleniami i emocjami z „koleżankami po fachu”.
- 6.Oczywiście, że uwielbiam! Nie oglądam wszystkich meczów, ale gdy jakiś jest w telewizji, to chętnie oglądam- przede wszystkim siatkówkę i piłkę ręczną.
- 7.Wydaje mi się, że wiele rzeczy, trudno mi mówić o tym teraz.
- 8.Szczerze nie myślałam o tym. Ciekawe pytanie. To jest mi obojętne. Wystarczy, że pracowałam z miłymi ludźmi.
- 9.Sport, malowanie i rysowanie. To jedne z moich ulubionych zainteresowań.

## Kinga Kozłowska klasa 2d

- 1.Artur Krzyżówek
- 2.Kosz, siatka
- 3.Tak
- 4.W 5 klasie podstawówki
- 5.Rywalizacja
- 6.Rzadko
- 7.Wygrywać
- 8.Widzew Łódź
- 9.Sport

## Weronika Rojek klasa 3a.

- 1.Bartosz Kurek

(Ciąg dalszy na stronie 32)

2. Piłka nożna, koszykówka. A poza tym to wszystkie.
3. Tak. Odkąd poznałam Olę Modlińską.
4. Od podstawówki
5. Rywalizacja
6. Uwielbiam
7. Stworzyć nowy sport
8. „Skra”
9. Czytanie encyklopedii

#### Wywiady z gośćmi!

##### Strzelce Wielkie Adrian Wojtan klasa 3c.

1. Messi. Nikogo nie naśladowuję.
2. Piłkę nożną
3. Nie
4. W wieku 8 lat
6. Lubię
7. Kupić McLarena
8. FC Barcelona
9. Barman

##### Kielczygłów Jakub Cyrulik (kapitan)

1. Marcin Gortat. Naśladowuję siebie.
2. Koszykówkę, piłkę nożną, piłkę ręczną, siatkówkę.
3. Od 6 lat
4. Od 6 lat
5. Radość z wygranej
6. Lubię. Eurosport.
7. -----
8. Kielczygłów
9. Sport

#### Wywiad z Panem G. Bednarskim

##### Pytania:

1. Czy oczekiwaliście, że wygracie?
2. Jak czuliście się podczas ostatniej rozgrywki?
3. Trudno było wygrać?
4. Czy cieszycie się, że wygraliście?

##### Odpowiedzi:

1. Celowaliśmy w 1 miejsce. Bardzo się z tego cieszymy.
2. Rewelacyjnie. Smak zwycięstwa jest słodki.
3. Tak. Nie było łatwo.
4. Bardzo. Jedziemy do Piotrkowa do McDonald'sa

#### Osiągnięcia chłopaków

1 miejsce - Pajęczno!

2 miejsce - Kielczygłów

Jesteśmy zadowolone z naszych chłopców, że zajęli 1 miejsce!

**OBY TAK DALEJ!**

8 listopada 2011r.

Mistrzostwa rejonu w sztafetach pływackich

7 drużyn dziewczyn 7 drużyn chłopców

1. Dziewczyny 6. Chłopcy

2:42'10 2:46'72

Finał w Skierniewicach

Anuś i Domiś z pomocą Kary



## Konkursy, rebusy, zagadki

Z przedstawionego diagramu należy wykreślić wszystkie wypisane poniżej nazwy rzek, niektórych kontynentów. Mogą one być czytane pionowo, poziomo, na skos oraz wspak. Rozwiązanie powstanie z pozostałych liter.

HANILJOWDB  
SWCEUFRATA  
ORURALMTRR  
BRENDOWIGY  
RWNSBDOBIC  
AGZDCUŁDNZ  
HWARTAGORM  
DUNAJOAWhA  
OSRWDRCASW  
INTAGORWDO  
RMPLŁABAOO  
WCWGOSTDLG  
GDALTYBERR

Obra, Nil, Eufrat, Cuenza

Warta, Odra, Ren, Brycz

Wołga, Drawa, Bug, Dunaj

Tag, Pad, Łaba, Tyber

Mateusz Klimczak

## Uwaga! Atrakcyjny konkurs Wydawnictwa „Znak”

O co chodzi w konkursie?

Mamy dla Was konkurs pełen kolorów na przekór jesiennej szarości :) Zainspirował nas do tego Leo - główny bohater bestsellerowej książki „*Biała jak mleko, czerwona jak krew*”, który opisuje swój świat za pomocą barw.

Jakie macie zadanie?

Zrób zdjęcie nawiązujące do hasła konkursowego: Wyraź swój nastrój kolorem. Masz pełną swobodę w interpretacji hasła.

(Ciąg dalszy na stronie 34)

Zdjęcie umieść na stronie [www.bialajakmleko.pl](http://www.bialajakmleko.pl). Konkurs trwa do 31 grudnia.

Wszelkie informacje dotyczące książki (w tym jej fragmenty) i konkursu odnajdziecie na stronie: [www.bialajakmleko.pl](http://www.bialajakmleko.pl)

Jak działa konkurs?

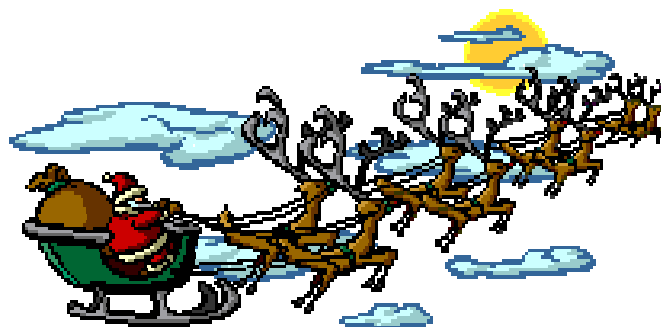
Ty wysyłasz zdjęcie (max 1 MB), a inni na nie głosują. Aby umieścić zdjęcie musisz najpierw wypełnić [formularz konkursowy](#). Możesz zachęcać swoich znajomych, żeby wsparli Twoje dzieło :) Masz czas do 31 grudnia (jeśli do tego czasu Twoja praca zawisnie w galerii, masz szansę na wygraną)! Jeśli Twoje zdjęcie zdobędzie najwięcej głosów - wygrasz!

Co możesz wygrać?

Kolorowego iPoda - Ty wybierasz kolor! I oczywiście książkę, od której wszystko się zaczęło czyli egzemplarz *Białej jak mleko, czerwonej jak krew*.

Będą też 3 wyróżnienia, a za nie kody zakupowe na 100 zł każdy do wydania w naszej księgarni internetowej.

Do dzieła!



# Konkurs z nagrodami

## Regulamin konkursu:

1. Odpowiedzi z pytaniami i kuponem wyciętym z gazetki wkładać do koperty podpisane imieniem i nazwiskiem.
2. Znosić do Pani Łucji Krzak (s.117)
3. W konkursie nie mogą brać udziału organizatorzy konkursu.
4. Nagrody w konkursie:
  - za pierwsze miejsce- dodatkowy dzień neutralny
  - za drugie i trzecie miejsce- słodki upominek
5. Wyniki będą ogłaszane w radiu naszej szkoły po sprawdzeniu i wylosowaniu zwycięzców.

## Zadania konkursowe:

1. Panowie Czapski, Młot, Rogalik i Kielbasa są doskonałymi rzemieślnikami i reprezentują zawody: czapnika, kowala, piekarza oraz rzeźnika. Żaden z nich nie nosi nazwiska wiążącego się z wykonywanym zawodem. Ani Młot, ani Rogalik nie jest czapnikiem. Rzeźnikiem nie jest Czapski. Kowalem nie jest Rogalik.

Pytanie 1: Kto więc kim jest?

2. Wspaniały tygrys wyrwał się z klatki, korzystając z niedomkniętych drzwi. Dozorca nie ma gdzie uciekać. Ale w ostatecznej chwili ratuje swoje życie.

Pytanie 2: W jaki sposób?

3. Grupa 100 krasnoludków stanęła przed następującym problemem: Ustawiono je w rzędzie tak, że każdy krasnal widzi tylko krasnale przed sobą. Każdemu założono czapkę, białą lub czarną, i teraz każdy po kolei, zaczynając od ostatniego, musi zgadywać, jakiego koloru czapkę ma na głowie (wolno mu powiedzieć jedynie „białą” lub „czarną”). Jeśli krasnoludek nie zgadnie koloru swojej czapki, jest wyrzucany do morza. Przed zgadywaniem (przed założeniem czapek) krasnoludki mogą się naradzić co do strategii.

Pytanie 3: Jaką strategię powinny przyjąć krasnoludki, aby jak najwięcej przeżyło? Ile co najmniej krasnali przeżyje przy tej strategii?

KUPON NR 1 z numeru grudniowego „Szpili”		
Pytanie 1		Pieczęć szkoły
Pytanie 2		
Pytanie 3		Imię i nazwisko, klasa

(należy wyciąć cały prostokąt ) Domiś



## **Zespół redakcyjny:**

**Opiekun:** p. Łucja Krzak

## **Redaktor naczelna:** Katarzyna Nowak

**Pozostały skład redakcji:** Anna Pobudejska, Edyta Pęczak, Martyna Wawrzak, Monika Urbańska, Sylwia Bęben, Karolina Płatek, Emilia Moryń, Gabriela Foltyńska, Wiktoria Cytryńska, Asia Moryń, Klaudia Dźbik, Katarzyna Lancman, Ania Tapala, Marta Bednarska, Oliwia Dubińska, Daria Hałaczkiwicz, Karolina Hałaczkiwicz, Dominika Mielczarek, Agata Hałaczkiwicz, Dominika Tkaczyńska, Mateusz Klimczak,

Mateusz Wawrzak, Mateusz Sadek, Jędrzej Krzak

**Skład komputerowy:** p. Sławomir Kuligowski